

Krzyż na górze „Grunwald”

Dla uczczenia 500 rocznicy zwycięstwa nad Krzyżakami wojsk Polskich i Litewskich pod Grunwaldem – społeczność Mszany Dolnej zorganizowało wiosną 1910 roku wielką uroczystość. Przeprowadzenie obchodów było możliwe gdyż władze austriackie w obliczu wzrostu nastrojów patriotycznych wśród ludności Galicji oraz wobec trudnej sytuacji w jakiej znalazła się monarchia habsburska łagodniej traktowały manifestowanie uczuć patriotycznych u narodów wchodzących w skład Austrowęgier.

Niestety nie zachowały się do dnia dzisiejszego nazwiska inicjatorów przedsięwzięcia. Według relacji ustnych przekazywanych w rodzinach, licznie zgromadzeni mieszkańcy Mszany Dolnej i okolicznych wsi postanowili na pamiątkę nazwać wzgórze wznoszące się nad miejscowością od strony południowej Grunwaldem.

Gwoli ścisłości – uprzednio ludność miejscowa nazywała je Kopą bądź Burdelem (słowem tym określano bałagan, nieporządek) a pole na którym stoi krzyż „u Krzyża”. Była to własność parafii. Zgromadzeni na uroczystości, ubrani w stroje regionalne, a także banderle na przybranych paradnie koniach manifestowali swe uczucia patriotyczne. W pochodzie z towarzyszeniem miejscowej kapeli, zanieśli na wzgórze dębowy krzyż, który posadowili na jego południowej stronie. Pod Krzyżem została odprawiona Msza Święta i dokonano jego poświęcenia. Od tej pory pod krzyżem odbywały się rocznicowe nabożeństwa i stanowił on element centralny wielu uroczystości jak majówki itp. Z czasem krzyż przestał stanowić źródło zainteresowania i tak było do okresu II wojny. Podczas okupacji niemieckiej społeczność Mszany nurtowała obawa ażeby ówczesny burmistrz, volksdeutsch nie zniszczył tego symbolu zwycięstwa. Udało się jednak krzyż ocalić pomimo prób, które rozbiły się z braku chętnych do wykonania tego haniebnego czynu. Solidnemu wykonaniu z drewna dębowego należy zawdzięczać, że krzyż przetrwał długoletnie burze dziejowe.

W okresie powojennym przez długi czas wzgórze z krzyżem stanowiło atrakcję lokalną i okazjonalnie młodzież urządzała do niego majówki. W latach osiemdziesiątych w okresie jesiennym rodzina Znachowskich mająca w sąsiedztwie swoje pola i opiekująca się krzyżem, musiała interweniować bowiem podstawa krzyża spróchniała wskutek czego upadł aż na ziemię. Jan Znachowski z synem Józefem osadził ponownie w ziemi krzyż aż dwukrotnie, ostatni raz w Wielki Czwartek. Początkowo z prawej strony, a za drugim razem na starym miejscu.

Za proboszcza ks. Noworyty chodzili młodzi z Oazy z krzyżem i po drodze wieszali na drzewach małe krzyżyki – odprawiając plenerową Drogę Krzyżową.

Część małych krzyżyków zachowała się do tej pory, podobnie jak tradycja odprawiania Drogi Krzyżowej. Obecnie młodzi przyjeżdżający do Domu Parafialnego wysłuchują Mszy Św. o godz. 8.00 i wieczorem idą na górę niosąc krzyż – szczególnie młodzież oazowa w okresie wakacyjnym pielgrzymuje. Na święto podwyższenia krzyża idą młodzi z księżmi wikarymi.

Latem roku 1990 z inicjatywy m.in. Franciszka Janiego, Aleksandra Kalczyńskiego, Jana Kroczi wykonano w Zakładach Artykułów Ściernych „INCO” metalowy krzyż który następnie został przeniesiony na górę Grunwald. W transporcie oraz w osadzeniu krzyża metalowego brali udział druhowie Mszańskiej Ochotniczej Straży Pożarnej z Kazimierzem Popiołkiem oraz Jan i Józef Znachowscy. Początkowo na miejsce posadowienia krzyża wybrano postument pozostały po dawnym wyciągu narciarskim. Dopiero potem po zastanowieniu przeniesiono go nieco wyżej i obecnie stoi na polu będącym własnością Tadeusza Krupińskiego. Na podniesieniu krzyża odbyła się uroczystość jego poświęcenia, na którą złożyła się Msza Święta odprawiona przez Proboszcza Ks. Antoniego Pawlitę zakończona kazaniem. Przed Mszą Świętą Jakub Szynalik wygłosił patriotyczną mowę, w której przedstawił znaczenie bitwy pod Grunwaldem, dzieje krzyża (drewnianego) i historię nazwy góry. Śpiewał chór pod dyrekcją Jana Znachowskiego. W uroczystościach brały udział rzesze parafian, Ochotnicza Straż Pożarna oraz poczty sztandarowe. Stary drewniany krzyż leżał po lewej stronie od aktualnego w zagajniku jarzębinowym i czeka na zabezpieczenie jako historyczna pamiątka.

Drogę Krzyżową na wzgórzu odprawiają również osoby indywidualne w konkretnej intencji – kilkakrotnie zorganizował ją Edward Liszka – mieszkaniec Mszany, były Burmistrz Miasta - angażując w nią również kilkoro osób z rodziny. Młodzież z Katolickiego Stowarzyszenia Młodzieży działająca przy parafii p.w. Św. Michała Archanioła ostatnią Drogę Krzyżową przeprowadziła w roku 2008.

Na podstawie „Kroniki Mszany Dolnej” Olgi Illukiewicz,
przewodnika „Mszana Dolna i okolice” Władysława Maciejczaka
oraz relacji: Kazimierza Popiołka, Katarzyny i Józefa Znachowskich
oraz Andrzeja Miśkowca – tekst opracował **Andrzej Pakosz**.

Uroczystość grunwaldzka w Mszanie Dolnej

Przygotowywano się długo i starannie. Niektórzy, jeszcze w noc poprzedzającą uroczystość dekorowali domy w girlandy z zieleni i chorągiewki o barwach narodowych. 10 lipca 1910 roku o godz. 5 rozległy się z wieży kościoła pieśni religijne. W godzinie później orkiestra Sokoła odegrała chodząc po ulicach pobudkę. O godz. 8 rano mimo ulewnego deszczu kościół zapełnił się tłumem wiernych, przyszli też ludzie z Poręby Wielkiej i Niedźwiedzia. Po nabożeństwie kiedy deszcz ustał, uformował się pochód. Na czele orkiestra, straż pożarna i 150 jeźdźców licząca banderia konna w strojach narodowych. Za nią najmocniejsi nieśli na barkach krzyż. Dalej szła młodzież szkolna z nauczycielami, cechy rzemieślnicze z chorągwiami i tłumy ludzi. Weszli na wzgórze, które odtąd nazywano grunwaldzkim. Ustawiono krzyż, który poświęcił miejscowy wikary. On wygłosił patriotyczne kazanie. Odśpiewano pieśni *Orzeł Biały* i *Jeszcze Polska nie zginęła*. Po tym, w tym samym porządku przeszli wszyscy do Niedźwiedzia i Poręby Wielkiej gdzie także odbywały się uroczystości grunwaldzkie. Ich przebiegu gazeta jednak nie podaje.

Po południu wrócono do Mszy Dolnej. Tu, w pobliskim lasku, odbył się festyn ludowy. Były ćwiczenia Sokołów, koło szczęścia, sprzedaż kwiatów i widokówek grunwaldzkich. Uzyskane pieniądze przekazano na Dar grunwaldzki. Wieczorem, w pięknie udekorowanej sali Sokoła chór tego Towarzystwa odśpiewał *Modlitwę Jagielly*, po nim drużyna Góralskiego Stowarzyszenia śpiewacko-dramatycznego z dużą starannością odegrała sztukę pt *Wóz Drzymały*, po czym odbyła się ochocza zabawa taneczna.

Na podstawie artykułu

***Gazeta Powszechna* nr 158**

z 14 lipca 1910 r.

Uroczystości grunwaldzkie
na 600 rocznicę bitwy pod Grunwaldem
odbyły się dnia 15.07.2010

Msza św. połowa o godz. 20.00
została odprawiona przez
Proboszcza Parafii p.w. Św. Michała Archanioła
Jerzego Raźnego

Szczególną oprawę tej uroczystości
nadał
Chór męski im. Ks. J. Hajduka
oraz asysty zagórzańskie
i licznie zgromadzeni mieszkańcy miasta Mszana Dolna

Serdecznie podziękowania składamy wszystkim,
którzy pomogli nadać temu wydarzeniu odpowiedni charakter